

Antoni Mironowicz
(Białystok)

Monaster św. Onufrego w Jablecznej

W dziejach Kościoła prawosławnego monasterzy odgrywały rolę szczególną. Były to ośrodki życia duchowego Cerkwi, myśli teologicznej. W klasztorach powstawały utwory teologiczne i literackie, rozprawy historyczne i filozoficzne. Zgromadzenia zakonne były miejscem przebywania malarzy ikon, kopistów oraz wielu działaczy religijnych. Klasztory dostarczały kandydatów na najważniejsze stanowiska i godności w Kościele.

W tym roku mija 500-lecie powstania monasteru w Jablecznej, prawosławnego ośrodka zakonnego funkcjonującego do dnia dzisiejszego. Monaster w Jablecznej, położony w województwie brzeskim, związany był z prawosławnymi centrami klasztornymi w Brześciu, Drohiczynie, Bielsku, Supraślu i Grodnie. Powstanie jego związane było z rozwojem kultu św. Onufrego w II połowie XV wieku na zachodnich obszarach Wielkiego Księstwa Litewskiego¹. Popularność postaci św. Onufrego sięga czasów panowania Władysława Jagiełły, kiedy nastąpił rozkwit sztuki bizantyjskiej na ziemiach litewsko-ruskich. Rozwój zainteresowania postacią świętego wynikał również z działalności grupy malarzy, pochodzących prawdopodobnie z okolic Przemysła, którzy wykonali na zamówienie królewskie freski w kościołach

¹ O popularności kultu św. Onufrego w Rzeczypospolitej świadczą freski świętego w kaplicy św. Trójcy na zamku w Lublinie i w katedralnej kaplicy św. Krzyża i św. Ducha na Wawelu. Wezwanie św. Onufrego posiadało wiele cerkwi i klasztorów prawosławnych, m.in. monaster w Jablecznej i Ławrowie k. Sambora. I. Kadyłak, *Malarstwo bizantyjskie w kościele św. Trójcy na zamku w Lublinie a klasztor w Jablecznej*, „Wiadomości Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego”, Warszawa 1974, nr 4, s. 52-63.

Sandomierza, Krakowa i Lublina. Malarze ci występowali pod patronatem św. Onufrego². Według tradycji monaster jabłoczyński powstał na miejscu, gdzie rybacy znaleźli ikonę św. Onufrego, kóra przypłynęła rzeką Bug. Zebranej tam ludności Święty oznajmił, że na tym miejscu „sławić się będzie imię moje”³. Inni badacze przypuszczają, iż monaster powstał na miejscu, gdzie mieszkała owa grupa malarzy o czym miałyby świadczyć leżąca w pobliżu klasztoru miejscowość Dołhobrody. Jej nazwa ma związek z kultem „świętego z broda”, czyli Onufrego⁴. Trudno jest obecnie jednoznacznie stwierdzić istnienie nad rzeką Bug ośrodka zamieszkałego przez mnichów malarzy w czasach panowania Władysława Jagiełły. Źródła historyczne nie potwierdzają obu tych tradycji, aczkolwiek nie można wykluczyć istnienia nad Bugiem ośrodków zakonnych przed powstaniem monasteru w Jablecznej. Nad rzeką będącą ważnym szlakiem komunikacyjnym i handlowym powstawały liczne miejscowości zamieszkałe przez ludność ruską. W niektórych z nich, takich jak Brześć i Drohiczyn, istniały już od XIII wieku silne ośrodki klasztorne⁵.

W końcu XV wieku właścicielem dóbr Jableczna był Iwan Juchnowicz Zabrzeziński — wojewoda trocki, marszałek W. Ks. Lit., który otrzymał je od swej żony Anny, córki Mikołaja Nassuty — właściciela Międzyrzecza⁶. Po śmierci Iwana Juchnowicza dobra Jableczna odziedziczył jego syn Iwan Iwanowicz Zabrzeziński, wojewoda nowogródzki, dzierżawca milejczycki, oszmiański i dawidowski, starosta drohicki⁷. W 1522 roku wojewoda nowogródzki przekazał część swoich włości, wraz z monasterem w Jablecznej, swe-

² Z. Licharewa, *Malarstwo ruskie w kościołach polskich*, „Oriens”, Kraków 1935, nr 2, s. 17; M. Walicki, *Malarstwo ścienne kościoła św. Trójcy na zamku w Lublinie*, Warszawa 1930, s. 4.

³ P. N. Batiuszkow, *Pamiętniki ruskiej stariny w zapadnych guberniach. Cholmskaja Rus*, Sankt-Pietierburg 1885, s. 210-211. Dzieje monasteru w Jablecznej opracował S. Żeleźniakowicz, *Istorija Jabłoczinskogo Swiato-Onufrijewskogo monastyrja*, cz. I, 1497/8 — 1795, Warszawa 1963, (maszynopis) s. 20-102.

⁴ I. Kadylak, *Malarstwo bizantyjskie w kościele św. Trójcy na zamku w Lublinie a klasztor w Jablecznej*, s. 61-62; M. Walicki, *Malarstwo ścienne kościoła św. Trójcy na zamku w Lublinie*, s. 4.

⁵ A. Poppe, *Drohiczyn*, „Słownik Starożytności Słowiańskiej”, Wrocław 1970, t. I, s. 386; G. Sosna, *Drohiczyn. Historia miasta i dzieje prawosławia*, „Wiadomości PAKP”, Warszawa 1981, z. 1-2, s. 93-95; A. Mironowicz, *Podlaskie ośrodki i organizacje prawosławne w XVI i XVII wieku*, Białystok 1991, s. 104-105.

⁶ A. Wawrzyńczyk, *Rozwój wielkiej własności na Podlasiu w XV-XVI wieku*, Wrocław 1951, s. 40. Iwan Zabrzeziński odgrywał ważną rolę polityczną w W. Ks. Lit. Uczestniczył w poselstwie Aleksandra do cara Iwana III. Prowadził rozmowy o ślubie córki cara Heleny z Aleksandrem Jagiellończykiem. Na początku XVI wieku był zagorzałym przeciwnikiem polityki Michała Glišńskiego, przez co został zamordowany przez tego ostatniego pod Grodnem w 1507 roku. *Polski Słownik Biograficzny* (dalej: *PSB*), t. VIII, Wrocław — Warszawa 1959-1960, s. 66-67.

⁷ *Archiw Jugo-Zapadnoj Rossii, izdawajemyj Kommissijeju pri Kijewskom, Podolskom i Wołynskom Gienieral-Gubernatorie*, cz. 5, t. I, Kijew 1872, s. 37.

mu zięciowi Jerzemu Iwanowiczowi Iliniczowi, staroście brzeskiemu⁸. Dokument zamiany dóbr potwierdza istnienie w tym czasie ośrodka zakonnego. Zapis mieszczan brzeskich ofiarujący 12 czerwca 1527 roku mnichom jabłoczyńskim „Ustaw” z 1488 roku wymienia „Kirila zatwornika, inoka, żywuszczego w zatworie 11 let”⁹. Wynika z tego, że klasztor musiał powstać przed 1516 rokiem, albowiem jeden z obecnych na uroczystości zakonników przebywał w nim już od jedenastu lat. O fundacji klasztoru wspomina zapis biskupa chełmskiego i bełskiego Paizjusza z 1624 roku na początku Ewangelii św. Marka przechowywanej w cerkwi sobornej klasztoru. „Wpis w siju swiatuju knigu Jewangeliju napriestolnuju w Cerkwi swiatogo priepodobnogo otca Onufrija w Jabłocznoj pieriewodiaczki prawo dawnoje ot pierwszych dawnych ktitorow swiatoje obiteli sije, jeje miłosti panie Bohuszowoje, kotoraja to pani Bohuszowaja tuju swiatuju obitel swiatogo Onufrija w dobrach swoich, fundujuczi, nadat’ raczyła, ktoroje prawo tak dawnoje, jako i nowonadanoje ot sławnoje i godnoje pamieti ot wielmożnych ich miłostiej kniazatiej Aleksandra Prońskiego — kasztelana trockiego i małżonki jego miłosti kniazny Teodory Sanguszkowny pani trockoje dziedziczki tych dóbr, tak że i toje prawo nowoczadnoje ot potomkow ich miłosti panow jego miłosti pana Rafała Leszczyńskiego wojewody bełskiego i jego miłosti jeje panie wojewodynoje dziedziczek tyż dobr, ktoroye ich miłost’, jego miłost’ pan wojewoda ku gruntu ornogo nadali w dobrach swoich sele Jabłocznom. Ktoroje nadanije stałasia ot ich miłosti pana wojewody bełskiego i małżonki jego miłosti za staraniem wielebnego, nastojatiela sieja obiteli swiatoje Jabłoczenskogo Swiatogo Onufrija, s tych przicin toje dawnoje i nowonadanoje dlia wiecznoje nieśmiertelnoj pamiaty ja jepiskop u jewangeliju cerkownuju napriestolnuju upisati wolejem. Ktoroje prawo i funduszy w siju knigu upisujuczi słowo, tak

⁸ *Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Metryka Litewska* (dalej: *AGAD, ML*), nr 206, k. 257, 437; S. Żeleźniakowicz, *Istorija...*, s. 56. Jerzy Iwanowicz Ilinicz, drugi syn Iwana, namiestnika smoleńskiego, w 1501 roku marszałek litewski i namiestnik lidzki, otrzymał w 1510 roku starostwo brzeskie. W 1514 roku został starostą kowieńskim, a w 1518 marszałkiem nadwornym litewskim. Ożeniony z córką Jana Zabrzezińskiego — wojewody trockiego, A. Boniecki, *Poczet rodów*, Warszawa 1883, s. 97. Jerzy Iwanowicz Ilinicz posiadał swe dobra na Żmudzi, Litwie i Podlasiu, M. Lubawskij, *Oczerki istorii Litowsko-Russkogo gosudarstwa do Lublinskoj unii wkluczitielno*, Moskwa 1910, s. 125.

⁹ Ofiarowany przez mieszczan brzeskich „Ustaw” spisany półustawem ruskim stanowił wierną kopię klasztornej „Reguły jerozolimskiej”. S. Żeleźniakowicz, *Istorija...*, s. 32. W klasztorach na Rusi i Litwie dominowała studycka reguła życia zakonnego. Dopiero od końca XV wieku reguła św. Bazylego Wielkiego stała się powszechnie obowiązującą w monasterach prawosławnych Rzeczypospolitej. S. Gołubinskij, *Istorija Russkoj Cerkwi*, t. I, cz. 2, Moskwa 1901, s. 607-608. Wprowadzenie życia zakonnego w myśl reguły św. Bazylego Wielkiego pociągnęło zmiany w funkcjonowaniu monasteru, stąd też mieszczanie zaznaczyli, że dają „Ustaw na isprawlenieje cerkownoje”. A. Grigoriew, *Ustaw 1488 goda Jabłoczinskogo sw. Onufrijewskogo monostyria Cholmskoj Gubiernii*, Warszawa 1913, s. 4.

jeje w sobie majet (...)”¹⁰. Z zapisu wynika, że pierwszym ktitorem monasteru była „pani Bohuszowa”. Według Serafima Żeleźniakowicza Ilicze, który utrzymywali dobre stosunki ze zgromadzeniem zakonnym, zmuszeni byli sprzedać dobra Jabłeczna podskarbiemu Wielkiego Księstwa Litewskiego, staroście słonimskiemu i kamienieckiemu Michałowi Bohuszowi Bohowitynowiczowi, który procesował się w 1516 roku z Zabrzezińskimi o dobra Sławatycze zapisane mu przez rodzinę Ursułów¹¹. Po Bohuszu Bohowitynowiczu w 1530 roku dobra Jabłeczna, Sławatycze, Dołhobrody przeszły w ręce jego żony Teodory Bohowitynowiczowej z domu Sanguszko¹². Stąd też w zapisie biskupa Paizjusza znalazła się „pani Bohuszowa”, jako fundatorka monasteru. W rzeczywistości Teodora Bohowitynowiczowa nie była założycielką klasztoru. Zgromadzenie zakonne w dobrach Jabłeczna powstało w latach 1497-1498, kiedy dobra te posiadała Anna, córka Mikołaja Nassuty. Anna Nassuta była wraz ze swym mężem Iwanem Juchnowiczem Zabrzezińskim, wojewodą trockim, fundatorką monasteru jabłoczyńskiego. Fakt ten został pominięty milczeniem w zapisie biskupa Paizjusza z 1624 roku i w *Pominalniku* z 1642 roku. Zastanawia fakt, dlaczego w zapisie biskupa Paizjusza z 1624 roku brakuje informacji o fundatorach klasztoru Zabrzezińskich. Brak aktu fundacyjnego na piśmie nie tłumaczy zaniku tradycji o pierwszych ktitorach. Wydaje się, że mnisi świadomie nie chcieli wspominać o Iwanie Zabrzezińskim, który za sprawą swej żony Beaty Tęczyńskiej przyjął katolicyzm. Między Zabrzezińskim a Michałem i Boguszem Bohowitynowiczami istniał ostry spór o Sławatycze i Jabłeczna. Zakonnicy w 1527 roku nie chcieli narażać się nowym ktitorom, zwłaszcza że pamięć o konflikcie między tymi dwoma rodami była jeszcze żywa. W tradycji klasztornej jako fundatorka funkcjonowała Teodora Bohowitynowiczowa. „Pani Bohuszowa” po raz pierwszy aktem pisanim uposażyła monaster, nadając mu dziesięcinę z dworu Jabłeczna: „Żitnoje kop dwadcat’, masła fasok dwie, syrow kop tri, swiaszczennikowi odnomu suknia i kożuch do roku z tegoż dworu Jabłoczinskiego dawać majet usi rieczki wierchu wymiennyje w każdy rok”¹³. Istnienie pierwszego pisemnego nadania wdowy po Bohuszu Bohowitynowiczu dla monasteru jabłoczyńskiego i niechęć mnichów do Zabrzezińskich nie sprzyjały zachowaniu w tradycji rzeczywistych fundatorów ośrodka.

¹⁰ A. Grigoriew, *K istorii Jabłoczinskiego Swiato-Onufrijewskiego monastyria Cholmskoj Gubernii*, Warszawa 1915, s. 24-27; S. Żeleźniakowicz, *Istorija...*, s. 38-41.

¹¹ AGAD, ML, nr 195, k. 225-228. Z dokumentów przechowywanych w archiwum klasztoru wynika, że na początku lat dwudziestych Iwan Iwanowicz Zabrzeziński był właścicielem dóbr Jabłeczna. W 1522 roku sprzedał je wraz z wsią Konstanowicze i monasterem św. Onufrego Grzegorzowi Iliczowi, *Centralne Państwowe Historyczne Archiwum Rosji w Petersburgu*, (dalej: CPHAR), f. 834, op. 3, nr 3175, k. 18-18v.

¹² A. Grigoriew, *K istorii...*, s. 8-9; S. Żeleźniakowicz, *Istorija...*, s. 58-59. Wkrótce wdowa po Bohdanie Bohowitynowiczu wyszła za mąż za Semena Hlebowicza Prońskiego.

¹³ A. Grigoriew, *K istorii...*, s. 61-62.

Monaster w Jabłecznej nie odgrywał czołowej roli w życiu ośrodków klasztornych w XVI wieku. Jego pozycję osłabiała bliskość Kodnia — centrum dóbr rodowych Sapiechów. Zapis biskupa Paizjusza w Ewangelii wymienia daninę i dziesięcinę, stanowiącą uposażenie klasztoru. Nie mogło ono sprzyjać rozwojowi ośrodka, ale jedynie gwarantowało skromne utrzymanie dla mnichów. Monaster obsługiwał społeczność prawosławną z dóbr Jabłeczna. Położone obok Sławatycze posiadały własną cerkiew. Mimo to położenie monasteru i popularność kultu św. Onufrego przyciągała do Jabłecznej wiernych z odległych miejscowości. Monaster stał się miejscem pątniczym dla mieszkańców Drohiczyzna i Brześcia. Świadczy o tym ich liczny udział w dniu święta patrona zgromadzenia w 1527 roku.

Po śmierci Teodory Bohowitynowiczowej ktitorstwo nad monasterem objęła jej średnia córka Teodora Bohuszowa, po mężu Prońska. Jej mąż, Semen Hlebowicz Proński, przeszedł w 1545 roku na katolicyzm, przyjmując imię Fryderyk¹⁴. Po Teodorze i Fryderyku Prońskich dobra Jabłeczna objął ich syn Aleksander, który stał się troskliwym opiekunem klasztoru. W zapisie biskupa Paizjusza Proński występuje jako dobroczyńca tego zgromadzenia. Tym mianem określano również Teodorę Sanguszkę. Śmierć Aleksandra Prońskiego i wyjście Teodory za mąż za Andrzeja Leszczyńskiego w 1596 roku spowodowało przejście monasteru pod patronat rodziny Leszczyńskich¹⁵. W ich rękach dobra Jabłeczna pozostawały przez całe następne stulecie. Monaster jabłeczyński, założony na pustkowiu, na początku swego funkcjonowania przyjął charakter ośrodka typowo zakonnego. Już w 1527 roku posiadał on w swym zgromadzeniu mnicha schimnicha, legitymującego się jedenastoletnim stażem. Po przyjęciu nowej reguły klasztornej, pozycja i aktywność mnichów stale wzrastała. Bliskość Brześcia i Drohiczyzna uniemożliwiała zgromadzeniu jabłeczyńskiemu stać się dominującym ośrodkiem zakonnym w tej części diecezji włodzimierskiej. Mimo to kult św. Onufrego przyciągał liczne rzesze wiernych Cerkwi prawosławnej. Prestiż monasteru zależał również od pozycji społeczno-politycznej jego ktitorów: Zabrzezińskich, Iliniczów, Prońskich i Leszczyńskich. Nie wszyscy przedstawiciele wymienionych rodów byli zainteresowani rozwojem zgromadzenia zakonnego. Niektórzy z nich przyjęli katolicyzm bądź kalwinizm. Zmiana roli monasteru jabłeczyńskiego w Kościele prawosławnym nastąpiła dopiero po 1596 roku, kiedy klasztor ten stał się jednym z nielicznych podlaskich ośrodków „wiary greckiej”.

* * *

Monaster św. Onufrego w Jabłecznej należał do nielicznych prawosławnych ośrodków zakonnych na Podlasiu po unii brzeskiej. Położony nad rzeką Bug, w dobrach rodowych Leszczyńskich, stał się przodującym centrum ży-

¹⁴ J. Wolff, *Kniazowie litewsko-ruscy do końca XVI wieku*, Warszawa 1895, s. 401.

¹⁵ Tamże, s. 402-403; *PSB*, t. XVII, s. 101-103.

cia monastycznego i myśli teologicznej. Jego znaczenie w XVII wieku wybiegało daleko poza granice parafii. Pozycję swoją klasztor wypracował dzięki postawie właścicieli dóbr. Przed unią brzeską ktitorką klasztoru była Teodora, córka Romana Sanguszki, żona Aleksandra Prońskiego. Ażeby wzmocnić materialnie zgromadzenie ofiarowała ona zakonnikom jabłoczyńskim włókę ziemi, sianożęcia i dziesięcinę¹⁶. Po jej śmierci w 1593 roku dobra Jabłeczna znalazły się we władaniu starszej siostry Aleksandra Prońskiego Anny, która wniosła je we wianie wojewodzie bełskiemu Rafałowi Leszczyńskiemu. Długoletni patronat nad klasztozem Anny i Rafała Leszczyńskich przyczynił się do rozwoju ośrodka¹⁷. Nastąpił w tym czasie wzrost ilości zakonników w Jabłecznej spowodowany napływem mnichów prawosławnych z klasztorów, które przyjęły unię.

Znaczenie zgromadzenia jabłoczyńskiego w życiu Cerkwi prawosławnej wzrosło po wyświęceniu w 1621 roku przez patriarchę Teofanesa ihumena monasteru mieleckiego Paizjusza Hipolitowicza (1621-1634) na ordynariusza diecezji chełmskiej. Katedra chełmska w tym czasie znajdowała się w obediencji unickiego biskupa Atanazego Połosta (1619-1625). Brak możliwości jej odzyskania oraz nieuznawanie przez władze państwowe reaktywowanej hierarchii prawosławnej zmusiły biskupa Paizjusza do pobytu w klasztorze jabłoczyńskim. Stamtąd władca chełmski zarządzał cerkwiami na południowym Podlasiu, Chełmszczyźnie, Lubelszczyźnie i Wołyniu¹⁸. Duchowieństwo i wierni Kościoła prawosławnego otrzymali swego biskupa. Był to problem szczególnie istotny, albowiem Cerkiew potrzebowała nowych duchownych, których konsekracji mógł dokonać jedynie biskup. Paizjusz Hipolitowicz reaktywował strukturę dekanalną na zarządzanym przez siebie terenie, mianował nowych protopopów i zreformował życie zakonne wielu klasztorów. Działalność taką mógł przeprowadzić jedynie przy politycznym i materialnym poparciu Rafała Leszczyńskiego. Korzystając ze wsparcia Leszczyń-

¹⁶ Oprócz włóki ziemi monaster otrzymał od ktitora: sianożęcia, jezioro zw. Sowinnik i Szkotne, zatokę na rzece Bug zw. Paławiec z wolnym łowieniem ryb, dziesięcinę corocznie z dóbr dworskich: 30 kop żyta, 20 kop jęczmienia, 20 kop pszenicy, 12 kop greckizki, 2 faszki masła, 3 kopy sera, a ponadto ihumenowi sutannę i palto. *Akty wydawajemyje Wilenskoju Archieograficzskoju Kommissijeju dla razbora driebnich aktow w Wilnie*, (dalej: AWAK), t. III, Wilno 1870, s. 27-29.

¹⁷ A. Grigoriew, *K istorii...*, s. 12. Opiekunowie monasteru zmarli w 1636 roku we Włodawie. K. Niesiecki, *Herbarz Polski*, t. VI, Lipsk 1841, s. 74.

¹⁸ Zarządzanie cerkwiami przez Paizjusza Hipolitowicza w byłej diecezji włodzimiersko-brzeskiej i chełmskiej było wynikiem nieobjęcia przez wyświęconego biskupa włodzimierskiego Ezechiela Kurcewicza swojego biskupstwa. Makarij mitrop. (Bułgakow M. P.), *Istorija Russkoj Cerkwi*, t. XI, Sankt-Pietierburg 1883, s. 262-263; K. Chodynicki, *Kościół prawosławny a Rzeczpospolita Polska. Zarys historyczny 1370-1632*, Warszawa 1932, s. 428-429. O działalności antyunijnej władcy Paizjusza por. A. Mironowicz, *Podlaskie ośrodki i organizacje prawosławne w XVI i XVII wieku*, s. 232-235.

skich biskup chełmski powołał w ich rodzinnej rezydencji Włodawie protopopię. Namiestnictwo to obejmowało ziemie wokół Włodawy i Chełma. Na terenie protopopii Paizjusz Hipolitowicz założył monaster podhorodecki koło Hruszewa¹⁹. Dla swej jabłoczyńskiej rezydencji hierarcha prawosławny wystarał się 9 maja 1624 roku u Anny i Rafała Leszczyńskich pół włóki ziemi. Właściciel dóbr potwierdził ponadto wszelkie prawa i przywileje monasteru. Dokument ten został wpisany przez biskupa chełmskiego do Ewangelii cerkwi św. Onufrego²⁰.

Władyka chełmski Paizjusz troszczył się o stan wszystkich istniejących parafii prawosławnych apelując do ktitorów obiektów sakralnych o pomoc prawną i materialną. Monaster w Jabłecznej stał się miejscem synodów lokalnych duchowieństwa i świeckiej społeczności diecezji chełmskiej. Synody te były poświęcone położeniu Cerkwi prawosławnej i staraniom legalizacji jej hierarchii. Duchowieństwo prawosławne zdecydowanie odrzuciło projekty nowej unii unitów z prawosławnymi. Pobyt w monasterze jabłoczyńskim biskupa Hipolitowicza uaktywnił działalność duchowieństwa prawosławnego na Podlasiu i Chełmszczyźnie, powodując zorganizowany sprzeciw w wielu parafiach przed wprowadzeniem unii. Wzrost aktywności religijnej społeczności prawosławnej wywołał protesty ze strony unitów. Metropolita Wela min Rutski 10 listopada 1627 roku oskarżył Paizjusza Hipolitowicza i mieszczan miasta Bełz przed sądem grodzkim w Chełmie o działalność antyunijną. Według relacji władyki unickiego mieszczanie bełscy odmówili podporządkowania się jego jurysdykcji i zaprosili w czerwcu 1627 roku biskupa Paizjusza, aby im zwołał synod prowincjonalny i wyświęcił nowych duchownych. Działania te zostały podjęte wbrew uniwersałowi królewskiemu zakazującemu ordynariuszowi diecezji chełmskiej wszelkiej działalności religijnej. Przybyły władyka prawosławny wyświęcił o. Prokopa na proboszcza cerkwi św. Spasa i zorganizował zjazd duchowieństwa „wiary greckiej”. Próby niedopuszczenia do synodu prowincjonalnego zostały udaremnione przez mieszczan. Mieszczanie bełscy przekazali Paizjuszowi Hipolitowiczowi sumę 3000 złotych płaconą uprzednio corocznie władynom unickim²¹.

Monaster jabłoczyński, pełniący uprzednio funkcję rezydencji biskupa chełmskiego, stał się centrum życia religijnego Kościoła prawosławnego w tej

¹⁹ P. N. Batiuszow, *Pamiętniki ruskiej stariny...*, s. 81; S. Żeleźniakowicz, *Istoria...*, s. 124.

²⁰ Ewangelia ta pozostała do dnia dzisiejszego w cerkwi klasztornej. Wpisany do niej dokument Rafała Leszczyńskiego został 11 lipca 1741 roku oblatowany w księgach grodzkich brzeskich. *AWAK*, t. III, s. 27-29.

²¹ *AWAK*, t. III, s. 61-63. Metropolita unicki oskarżył przed sądem chełmskim mieszczan bełskich: Piotra i Karpa Waskowiczów, Iwana i Semena Kożan, szewca Jarosza, Maksyma Gładkowicza, krawca Efryma, szewca Kuźmę, ławnika Konstantego i majstra wyrobów ze złota Mikołaja.

diecezji. Jego zakonnicy prowadzili działalność przeciwko projektowanemu nowemu synodowi unijnemu z prawosławnymi. Rozpowszechniano w wersji ruskiej posłanie katolickiego arcybiskupa splickiego Marka Antoniusza Gospodniecicza do duchowieństwa łacińskiego, informujące je o zamierzeniach Rzymu wobec wyznawców „wiary greckiej”²².

Z inspiracji biskupa Paizjusza mnisi jabłoczyńscy uczestniczyli w odzyskaniu cerkwi św. Szymona w Brześciu. Unicki protopop brzeski Rogoziński uskarżał się na „buntowścizkow i ich pomocników”, którzy 4 października 1632 roku „mieźdu soboju schadku potajemnuju uczinili (...) zebrali sumu niemałuju pieniędzy, kupili dom (...) gruntu i ogrody do niego. Pojechawszy do Milec do władzyki schizmatyka, tam uprosili, za podarkami, czerńców troch do Brestia, w richłom czasie na zniewagu jego miłosti pana pastira naszego i nas swiaszczennikow tuteiszch, noczju tut primknuli, podawszi im mieszczanie i cerkow Światogo Simeona”. Duchowni unicy stwierdzili, że w cerkwi św. Szymona zastali „tych mianowanych czerńców i ludu pospolitego (...) niemało”. Zakonnicy prawosławni odpowiedzieli namiestnikowi unickiemu, że „w toj monastyr i cerkow Światogo Simeona uwoszli, togda nie swojeju woleju, ale jesteśmo posłani z Jablycz na monastyr Światogo Onufrija ot jego miłosti pana wojewody bełskiego, dierżawcy toje cerkwi Swiatogo Symeona s słuĝoju jego Panom Ianom Balcerowiczem”. Mimo tych wyjaśnień nakazano mnichom jabłoczyńskim „aby z toje cerkwi precz wyszli i żadnego nabożeństwa nie otprawowali”. W dokumencie wspomina się o wyjeździe mieszczan brzeskich „do Milec, do władzyki schizmatyka”²³. Bez wątplenia chodzi tu o biskupa Paizjusza, który był fundatorem monasteru mieleckiego i często w nim przebywał. Klasztor mielecki był obok jabłoczyńskiego drugą rezydencją władzyki chełmskiego. Oficjalne reaktywowanie hierarchii prawosławnej w 1632 roku nie wyeliminowało biskupa Paizjusza z zarządzania Cerkwią. Był on nieufny wobec nowych biskupów, dotyczy to zwłaszcza cieszącego się zaufaniem króla metropolity Piotra Mohyły. Metropolita z kolei, mimo oficjalnego odcięcia się od dawnej hierarchii, nie mógł nie doceniać popularnego wśród duchowieństwa diecezji łuckiej i chełmskiej biskupa. Dlatego też jako jedyny z przedstawicieli starego episkopatu prawosławnego brał udział w chirotonii Piotra Mohyły we Lwowie. Władzyka chełmski zmarł w roku następnym w monasterze jabłoczyńskim. Trzy lata później jego los podzielił ktitor klasztoru Rafał Leszczyński²⁴. Śmierć obu opiekunów zgrupowania kończy okres wiodącej roli klasztoru jabłoczyńskiego w życiu Kościoła prawosławnego na Podlasiu. Nowym ktitorem monasteru został podkomorzy brzesko-litewski Władysław Leszczyński. Wobec

²² P. N. Batiuszko, *Pamiętniki ruskiej stariny...*, s. 83.

²³ O udziale zakonników jabłoczyńskich w przejęciu przez prawosławnych cerkwi św. Szymona wspomina woźny sądu brzeskiego Jan Żalutyński. *AWAK*, t. II, s. 61-63.

²⁴ Makarij, *Istoria Russkiej Cerkwi*, t. XI, s. 454; K. Niesiecki, *Herbarz Polski*, t. VI, Lipsk 1841, s. 74.

braku przełożonego zgromadzenia poprosił on ihumena monasteru mieleckiego na Wołyniu Józefa Czapicę o przysłanie mu hieronmicha, który zdolny byłby odnowić życie zakonne w Jablecznej²⁵. W odpowiedzi przełożony klasztoru wysłał hieronmicha Makarego Kornilowicza, który został obrany ihumenem monasteru jabłoczyńskiego. Ród Makarego Kornilowicza został wpisany do tamtejszego *Pominalnika* w marcu 1642 roku. Datę wpisu do *Pominalnika* należy uznać za początek ihumenii o. Makarego w Jablecznej²⁶.

Nowy przełożony zreformował życie wewnętrzne i przeprowadził kilka inwestycji. Najważniejszą z nich była budowa nowej cerkwi św. Onufrego i kaplicy trapeznej pw. Zaśnięcia NMP. Równocześnie wybudowano w klasztorze dzwonnice, cele dla zakonników i budynki gospodarcze. Trwające do 1659 roku inwestycje mogły być prowadzone jedynie dzięki pomocy finansowej opiekuna monasteru — Władysława Leszczyńskiego²⁷. Zwiększeniu uległa ilość zakonników przebywających na stałe w klasztorze. Do Jablecznej przybyli mnisi z ośrodków zakonnych, które podporządkowano jurysdykcji biskupów unickich. Wybudowanie nowych cel stwarzało dogodne warunki do rozwoju życia zakonnego.

Podjęte przez ihumena Makarego przedsięwzięcia powitano w stolicy metropolii z zadowoleniem. Metropolita Dionizy Bałaban 18 września 1659 roku w liście do przełożonego monasteru docenił ogrom włożonej pracy i polecił przestrzeganie reguły św. Bazylego jako jedynej formy ortodoksyjnego życia zakonnego²⁸. Polecenie to było w pełni uzasadnione, zważywszy na szybki rozwój unickich klasztorów bazylikańskich.

O znaczeniu monasteru jabłoczyńskiego w życiu Cerkwi prawosławnej świadczy ilość nazwisk i imion wpisanych w latach 1640-1642 do *Pominalnika* klasztornego. *Pominalnik* założony przez ihumena Makarego zawierał wykaz osób zmarłych i żyjących, za których modlili się zakonnicy. Księga ta była systematycznie uzupełniana o imiona ktitorów, duchownych, przedsta-

²⁵ S. Żeleźniakowicz, *Istorijska...*, s. 131. Józef Czapica został archimandrytą mieleckim w wyniku starań biskupa łuckiego Atanazego Puzyny. Około 1636 roku został jego koadiutorem (Makarij, *Istorijska Russkoj Cerkwi*, t. XI, s. 543-545). Po śmierci władcy łuckiego Józef Czapica w 1650 roku objął po nim katedrę (tamże, t. XII, s. 34).

²⁶ S. Żeleźniakowicz, *Istorijska...*, s. 131.

²⁷ Budynki klasztorne przetrwały bez remontu do 1839 roku, kiedy to uległy całkowitemu rozebraniu. Podczas rozbiórki odnaleziono belkę drewnianą z dzwownicy z wybitym rokiem 1651 i belkę z cerkwi trapeznej z 1653 roku. S. Żeleźniakowicz, *Istorijska...*, s. 133-135. Cerkiew i budynki klasztorne zostały szczegółowo opisane w wizytacji z 17 grudnia 1775 roku. F. Titow, *Russkaja prawoslawnaja cerkow' w Polsko-Litowskom Gosudarstwie w XVII-XVIII ww.*, t. I, Kijew 1905, s. 1598-1602.

²⁸ W liście metropolita kijowski wspominał, że przed przybyciem o. Makarego klasztor w Jablecznej znajdował się w ruinie. Ocena ta nie jest w pełni uzasadniona, albowiem monaster spełniał nie tylko funkcje religijne, lecz stanowił rezydencję biskupa Paizjusza. Makarij, *Istorijska Russkoj Cerkwi*, t. XI, s. 579.

wicielei prawosławnej szlachty, mieszczan i chłopów. Oprócz imienia wpisywano również miejsce zamieszkania i datę wpisu do *Pominalnika*. Z terenów Podlasia wpisane zostały osoby z ponad 60 miejscowości z ziemi bełskiej, powiatu włodawskiego, radzyńskiego, janowskiego i sokołowskiego²⁹.

Po śmierci w 1658 roku Władysława Leszczyńskiego dobra Jableczna objął jego brat Andrzej. Podobnie jak jego poprzednik był on zainteresowany rozwojem ośrodka zakonnego. W tym celu Andrzej Leszczyński podporządkował monaster jurysdykcji ihumena mieleckiego Józefa Czapicy. Kiedy jednak następca na ihumenii mieleckiej Stefan Goraim przeszedł na unię, ktitor klasztoru jabłoczyńskiego 27 października 1670 roku poddał zgromadzenie pod bezpośrednią zwierzchność władcy łuckiego Gedeona Czetwiertyńskiego (1663-1684) i jego następców. 11 października 1677 roku zmarł odnowiciel życia monastycznego w Jablecznej Makary Kornilowicz. Na wniosek ktitora zakonnicy wybrali na swego przełożonego Rafała Iliaszewicza, którego następnie zatwierdził Gedeon Czetwiertyński³⁰. Rafał Iliaszewicz pozostał ihumenem klasztoru do połowy lat dziewięćdziesiątych XVII wieku. W okresie tym nastąpił napływ nowych zakonników z pobliskich miejscowości: Kodnia, Parczewa, Krzywej-Wierzy, Okczina, Sokołowa³¹.

Działalność mnichów monasteru jabłoczyńskiego wywołała protesty duchowieństwa unickiego. Biskup włodzimiersko-brzeski Lew Zelenski oskarżył zakonników o udzielanie posług religijnych wyznawcom jego Kościoła. Na wniosek władcy unickiego Jan III Sobieski zakazał „czerńcom jabłoczyńskim” wykonywania posług religijnych we wsiach należących do parafii unickich. Ci z kolei nie zważając na zakaz królewski pozostawali w dotychczasowych stosunkach z mieszkającą tam ludnością wyznania prawosławnego.

Dalsze ograniczenia w działalności zakonników nastąpiły po przejściu dóbr Włodawa i Sławatycze w ręce katolickiej linii Radziwiłłów — niechętnie patrzącej na ośrodek prawosławny i faworyzującej unitów³². Karol Stanisław Radziwiłł założył we wsi Holeszów, należącej do parafii monasteru

²⁹ E. Krzyżanowski, *Russkoje Zabużże*, Sankt-Pietierburg 1911, s. 46; Jeden z pierwszych zapisów w *Pominalniku* wymienia Nestora — protopopa podlaskiego. Fakt ten wskazuje na żywą tradycję działalności namiestnika zabłudowskiego w latach czterdziestych XVII wieku wśród zakonników jabłoczyńskich. Por. A. Mironowicz, *Podlaskie ośrodki...*, s. 115-117. W księdze znalazły się wpisy kilkuset osób z różnych miejscowości Podlasia i Chełmszczyzny np. z Sokołowa 40 nazwisk i 600 imion. E. Krzyżanowski, *Nieskolko dokumentow otnosiaszczichsia k pieriechodnomu sostojaniju Podlasia posle briestского sobora 1596 g.*, „Chołmskij Miesiacesłow”, Chołm 1871, s. 5. Ilość wpisów do *Pominalnika* spadła w drugiej połowie XVII wieku. Był to efekt rozwoju wyznania unickiego na tym obszarze.

³⁰ P. N. Batiuszkow, *Chołmskaja Ruś...*, s. 107. Rafał Iliaszewicz, ihumen jabłoczyński, występuje również w *Pominalniku*. S. Żeleźniakowicz, *Istorija...*, s. 143.

³¹ E. Krzyżanowski, *Nieskolko dokumentow...*, s. 6.

³² Ta gałąź rodu Radziwiłłów faworyzowała wyznawców Kościoła unickiego. Aleksander Ludwik Radziwiłł założył w 1628 roku w swej rezydencji rodowej Białej

jabłoczyńskie go, cerkiew unicką, która miała odciągnąć jej mieszkańców od „wiary greckiej”³³. W tym czasie ktitorem klasztoru była wdowa po Władysławie Leszczyńskim Stanisława Duninowa, po czwartym mężu Prażmowska. Powstanie kilku parafii unickich wokół monasteru nie osłabiło jego pozycji. Klasztor nadal cieszył się dużym autorytetem i korzystał z finansowej pomocy okolicznej szlachty³⁴.

W 1695 roku, po śmierci Rafała Iliaszewicza, nowym przełożonym monasteru został Gabriel Raikowski. Jego trzydziestoletnia ihumienia przypadła na okres prób narzucenia zgromadzeniu jabłoczyńskiemu unii. Działania takie zostały podjęte zwłaszcza po nabyciu dóbr Jabłeczna 12 listopada 1699 roku przez Karola Radziwiłła³⁵. Mimo nacisków nowego ktitora zakonnicy jabłoczyńscy nadal udzielali posługi duszpasterskiej ludności prawosławnej. Monaster staje się w XVIII wieku głównym ośrodkiem „wiary greckiej” na południowym Podlasiu. Ośrodek zakonny wchodził w skład grupy klasztorów podlaskich wraz z monasterami brzeskimi (św. Symeona i Narodzenia Chrystusa), drohickimi (św. Trójcy i Przemienienia Pańskiego) i bielskim św. Mikołaja³⁶. Po przejściu w 1701 roku biskupa łuckiego Dionizego Żabokryckiego na unię ihumen klasztoru podjął decyzję o jurysdykcyjnym podporządkowaniu zgromadzenia brackiemu monasterowi św. Ducha w Wilnie³⁷. Jurysdykcyjna przynależność do monasteru wileńskiego nie wpłynęła na zmia-

kolegium unickie. W 1690 roku Katarzyna Radziwiłłówna z domu Sobieska ufundowała tam klasztor bazylikański mający stanowić konkurencję dla prawosławnego ośrodka jabłoczyńskiego. W Białej Stanisław Radziwiłł osadził ojców reformatów (1671 r.) i zorganizował im Akademię (1680 r.). S. Żeleźniakowicz, *Istorijska...*, s. 146.

³³ „Oznajmujemy tym listem funduszowym każdemu (...) iż przestzegając maui gloria Dei y zbawienia dusz poddany chnaszych emolumentum, umyśliłiśmy kazać przebudować cerkiew w Holeszowie, cavento immineus schizmy wałum w ludziach wsi pomienionej, z którey ob defectum cerkwie swojej, poddani znaczne do postronnych monasterów y cerkwie schizmatyckich rozchodzili się frequencyą”. AWAK, t. III, s. 108.

³⁴ Przykładem finansowego wsparcia monasteru może być dar Andrzeja, Włodzimierza i Anny Deszkowskich w wysokości 1000 złotych. Sumę tę pożyczono Żydom na budowę synagogi w Brześciu, za co monaster otrzymał w rocznym wale 80 złotych procentu. Dar rodziny Deszkowskich procentował przez całe stulecie, zwłaszcza że w XVIII wieku obniżyły się dochody klasztoru. Informacje o przysyłaniu przez Żydów brzeskich procentów do kasy monasteru, *CPHAR*, f. 834, op. 3, nr 3175, k. 19v-21. Doceniając wagę zapisu Deszkowskich przełożony zgromadzenia Gabriel Raikowski wpisał treść dokumentu do Ewangelii cerkwi św. Onufrego pod rokiem 1698. A. Grigoriew, *K istorii...*, s. 32-33.

³⁵ S. Żeleźniakowicz, *Istorijska...*, s. 152, 156.

³⁶ F. Titow, *Russkaja prawosławnaia cerkow' w Polsko-Litowskom Gosudarstwie w XVII-XVIII ww.*, t. II, Kijew 1906, s. 83-84; I. Czistowicz, *Oczerk istorii zapadnorusskoj cerkwi*, cz. II, Sankt-Pietierburg 1884, s. 205-208; E. Sakowicz, *Kościół prawosławny w Polsce w epoce Sejmu Wielkiego 1788-1792*, Warszawa 1935, s. 9.

³⁷ S. W. Kurganowicz, *Dionisij Żabokrickij, jepiskop łuckij i ostrożskij. Istoriko-biograficzeskij oczerk*. Kijew 1914, s. 98; W. A. Biednow, *Prawosławnaia cerkow' w Polsce i Litwie*, Jekatierinosław 1908, s. 3 i 7.

nę w położeniu prawnym i materialnym ośrodka jabłoczyńskiego. Zwiększyła się jego ranga w życiu Kościoła prawosławnego. Wszelkie naruszenie prawa wobec mnichów jabłoczyńskich wywoływało protesty ihumena wileńskiego i przełożonych pobliskich zgromadzeń w Bielsku, Drohiczynie, Zabłudowie bądź Brześciu u króla oraz w poselstwie rosyjskim w Warszawie. Klasztor cieszył się poparciem biskupów prawosławnych znajdujących się poza granicami kraju. Ośrodek ten był dobrze zaopatrzony w księgi rękopiśmienne i drukowane o charakterze religijnym i świeckim³⁸. Księgi te trafiły do zgromadzenia jabłoczyńskiego z prawosławnych ośrodków religijnych — Jewia k. Wilna, Kijowa, Poczajowa, Lwowa, a w XVIII wieku również z Moskwy. Prestiż, jaki uzyskał klasztor w Jabłecznej w okresie pobytu w nim biskupa Paizjusza przynosił efekty w późniejszym czasie, o czym świadczy ciągła aktywność zakonników jabłoczyńskich w obronie praw swego Kościoła i znaczna ilość nowych wolumenów o charakterze polemicznym w bibliotece klasztornej.

W XVIII wieku doszło do licznych konfliktów między mnichami jabłoczyńskimi a Radziwiłłami. W 1750 roku właściciel dóbr Jabłeczna Hieronim Florian Radziwiłł ufundował cerkiew unicką, ażeby odciągnąć okoliczną ludność od prawosławia. W trzy lata później osadzeni w Białej Podlaskiej bazylianie dokonali napaści na budynki klasztorne niszcząc wiele cennych dokumentów. Fakt ten wywołał powszechne protesty społeczności prawosławnej³⁹. W 1767 roku unicki metropolita wydał posłanie podległemu mu duchowieństwu, w którym nawoływał do walki ze „skrytymi i tajnymi wrogami wiary”. Posłanie to było skierowane głównie przeciwko mnichom prawosławnym⁴⁰. Pogorszyła się sytuacja materialna monasterów podlaskich. Na ogół zubożałe nie posiadały dużej ilości zakonników. W monasterze jabłoczyńskim budynki, cerkiew, dzwonnica były zrujnowane. Klasztor nie posiadał środków na remont. Ówczesny ihumen monasteru Hury Hryhorowicz donosił 6 marca 1794 roku konsystorzowi mińskiemu, że ewentualnym jedynym źródłem dochodów na pokrycie wydatków związanych z remontem mogłaby być sprzedaż 80 wót srebrnych znajdujących się w świątyni⁴¹. Pomimo takiego stanu materialnego monasteru nie zmniejszyła się aktywność mnichów w życiu Kościoła prawosławnego. Warto tu przypomnieć udział zakonników jabłoczyńskich w przygotowaniu i przeprowadzeniu Kongregacji pińskiej. Po uchwaleniu przez Sejm Wielki 5 marca 1791 roku konstytucji w sprawie *religię grecko-orientalnej* dwóch zakonników jabłoczyńskich wraz

³⁸ *CPHAR*, f. 834, op. 3, nr 3175, k. 4-18; Wśród ksiąg klasztornych było wiele woluminów o charakterze polemicznym, np. *Duchowna biesieda św. Makarego biskupa*, Wilno 1627.

³⁹ E. Krzyżanowski, *Nieskolko dokumentow...*, s. 19.

⁴⁰ Tamże, s. 20.

⁴¹ *Archieograficzeskij sbornik dokumentow otnosiaszczichsia k istorii Siewiero-Zapadnoj Rusi* (dalej: *ASD*), t. XI, Wilno 1875, s. 207.

ze swym ihumenem Hurym Hryhorowiczem 12 marca złożyło w Brześciu przysięgę na wierność królowi i władzom Rzeczypospolitej oraz uczestniczyło w wyborze swych przedstawicieli na obrady Kongregacji. Wraz z nimi przysięgę złożył przebywający w klasztorze duchowny świecki Cyprian Klewacki⁴². Wśród delegatów Kongregacji pińskiej, podejmującej najważniejsze decyzje w sprawie losów Kościoła prawosławnego, był przełożony monasteru jabłoczyńskiego — Hury Hryhorowicz. Źródła wskazują na jego dużą aktywność w obradach Kongregacji i we wprowadzaniu w życie jej postanowień. Monaster miał funkcjonować według zasad ustalonych w artykule IV Kongregacji. Zasady te dotyczyły zarządzania klaszturem i jego majątkami oraz sposobu wyboru przełożonego. W sprawach majątków klasztornych stwierdzono: „majątki wszelkiego rodzaju nadane z szczodroblivości fundatorów archimandriom i monasterom w tym celu, aby chwała Boża była pomnażana, i dochody z dóbr takowych aby na dobro cerkwi były obracane, aby te nigdy utracone lub opustoszone nie były”⁴³. Na mocy postanowień Kongregacji ihumen Hury podjął też starania o utworzenie szkoły przyklasztornej. Wybuch wojny polsko-rosyjskiej, a następnie powstania kościuszkowskiego, przekreślił te zamierzenia. Po III rozbiore Rzeczypospolitej władze rosyjskie niechętnie odnosiły się do zwolenników postanowień Kongregacji pińskiej, a zwłaszcza przełożonego Najwyższego Konsystorza Generalnego Sawy Palmowskiego. Restrykcje podjęte wobec uczestników Kongregacji pińskiej nie objęły zakonników jabłoczyńskich, albowiem monaster znalazł się w granicach zaboru austriackiego.

* * *

W ramach Cesarstwa Austriackiego monaster jabłoczyński podlegał jurysdykcji władcyków bukowińskich. Stan taki przetrwał do 1809 roku, kiedy do Księstwa Warszawskiego dołączono Lubelszczyznę, Zamojszczyznę i południowe Podlasie. Monaster znalazł się w granicach Księstwa Warszawskiego. Próby stworzenia niezależnego biskupstwa dla społeczności prawosławnej zakończyły się niepowodzeniem. Włączenie większości ziem Księstwa do Królestwa Polskiego w 1815 roku, połączonego unią personalną z Cesarstwem Rosyjskim, nie zmieniło statusu monasteru jabłoczyńskiego. Jego przynależność jurysdykcyjną uregulowano dopiero w 1823 roku. Decyzją Mińskiego Konsystorza Duchownego zostały rozwiązane klasztory podlaskie, a monaster jabłoczyński podporządkowano biskupowi mińskiemu⁴⁴. Na takie postanowienie Konsystorza wpływ miała postawa duchowieństwa

⁴² E. Sakowicz, *Kościół prawosławny...*, s. 109; A. Mironowicz, *Cerkiew prawosławna na obszarze Wielkiego Księstwa Litewskiego w latach 1772-1795*, [w:] *Ziemia Północne Rzeczypospolitej Polsko-Litewskiej w dobie rozbiorowej 1772-1815*, pod red. M. Biskupa, Warszawa — Toruń 1996, s. 87-90.

⁴³ E. Sakowicz, *Kościół prawosławny...*, s. 206.

⁴⁴ Po traktacie tylżyckim Duchowny Konsystorz w Mińsku polecił w 1808 roku rozwiązać monaster: zabludowski, bielski i drohickie, a ich mnichom przenieść się do

zakonnego broniącego wiary prawosławnej przez cały okres istnienia klasztoru. Dwa lata później monaster decyzją tegoż Konsystorza został podporządkowany diecezji wołyńskiej. Sytuacja materialna klasztoru była bardzo trudna. Pierwsze istotne prace remontowe podjęte zostały po 1834 roku, kiedy monaster znalazł się w jurysdykcji nowo utworzonego biskupstwa warszawskiego (od 1840 roku arcybiskupstwa). W latach 1837-1840 wybudowano murowaną na planie krzyża greckiego cerkiew św. Onufrego, cele zakonne, dzwonnice, budynki gospodarcze i ogrodzenie. Inwestycje te zostały dokonane za pieniądze władz cerkiewnych i państwowych. Równocześnie nastąpiło odrodzenie życia monastycznego i wzrost znaczenia klasztoru na tym obszarze.

Działalność biskupów i arcybiskupów warszawskich zmierzała do odbudowy religijnej i kulturalnej roli jabłoczyńskiego ośrodka zakonnego. Po koniec 1838 roku zorganizowano przy monasterze dwuklasową szkołę parafialną, w której uczyli się okoliczni mieszkańcy różnych wyznań. W 1862 roku mnisi jabłoczyńscy utworzyli szkołę ikonograficzną — tak bardzo potrzebną ludności prawosławnej. Podczas powstania styczniowego w lipcu 1863 roku oddział powstańczy próbował zakłócić nabożeństwo w klasztorze nachodząc monaster. Interwencja proboszcza katolickiej parafii powstrzymała napastników od grabieży majątku klasztorowego⁴⁵. Po tym powstaniu rozpoczął się powolny powrót unitów do Cerkwi prawosławnej. Proces ten nasilił się po likwidacji unii na terenie Chełmszczyzny i południowego Podlasia w 1875 roku. Szczególna rola w tym procesie przypadła monasterowi jabłoczyńskiemu — jednemu ośrodkowi na tamtym obszarze, który nigdy nie przystąpił do unii kościelnej.

W latach 1876-1880 wybudowano mnichom w monasterze nowy dwupiętrowy budynek. Na początku lat osiemdziesiątych dokonano zmiany biegu rzeki Bug podmywającej wyspę, na której znajdował się monaster. W ten sposób klasztor znalazł się na lewym brzegu rzeki. Po gruntownym remoncie budynków klasztornych w 1889 roku uruchomiono szkołę dla psalmistów kształcąca dyrygentów chórów parafialnych. Reaktywowanie diecezji chełmskiej w 1905 roku podniosło rangę monasteru jabłoczyńskiego. Na czele nowej diecezji stanął biskup Eulogiusz Gieorgijewski, który odegrał istotną rolę w rozwoju prawosławia na obszarze swojej diecezji. W 1907 roku władza chełmska powołała w klasztorze św. Onufrego seminarium nauczycielskie, kształcące nauczycieli szkół parafialnych. Obok seminarium powstała szko-

klasztoru Objawienia Pańskiego w Pińsku. W obawie przed przejściem zakonników tych zgromadzeń na unię postanowienie to zrealizowano dopiero w 1823 roku. ASD, t. XI, s. 250-267; P. Orłowski, *Driewnije prawoslawnyje cerkwi w Grodnienskoj Gubernii*, „Grodnienskije Jeparchialnyje Wiedomosti”, Grodno 1901, nr 1, s. 4.

⁴⁵ G. Kuprianowicz, K. Leśniewski, *Monaster św. Onufrego w Jabłecznej*, Jabłeczna 1993, s. 27.

ła rzemieślnicza i rolnicza. Przed wybuchem I wojny światowej działało w monasterze pięć szkół uczących ogółem około 431 osób. Mnisi jabłoczyńscy utworzyli również ambulatorium, które udzielało bezpłatnej opieki medycznej mieszkańcom okolicznych wsi. Monaster prowadził ponadto działalność charytatywną, wydawał bezpłatne obiady ubogim i prowadził własne gospodarstwo rolne⁴⁶.

Na początku XX wieku na terenie kompleksu klasztornego przeprowadzono nowe inwestycje. W 1908 roku naprzeciwko bramy wejściowej do monasteru wybudowano kaplicę pw. Zaśnięcia NMP. Rok później na wyspie zwaną Białym Jeziorem wzniesiono skit z cerkwią pw. św. św. Sergiusza i Hermana Wałaamskich. Na miejscu znalezienia ikony św. Onufrego wzniesiono w 1912 roku kaplicę pw. Spotkania Pańskiego. Zakonnicy jabłoczyńscy opiekowali się ponadto cerkwią pw. św. Proroka Eliasza w Dratowie koło Łęcznej⁴⁷. Inwestycje te zostały podjęte w związku z działalnością misyjną mnichów. W 1913 roku w klasztorze przebywało 80 mnichów którzy opiekowali się powracającymi do prawosławia dawnymi unitami. O roli ośrodka świadczy fakt uczestniczenia w święcie patrona monasteru tysiący pielgrzymów z Podlasia, Polesia i Chełmszczyzny. Był to okres największego rozwoju klasztoru pod względem dokonywanych inwestycji i zasięgu oddziaływania. Monaster św. Onufrego był znaczącym ośrodkiem życia duchowego w całym Imperium Rosyjskim. Mnisi odegrali ważną rolę w rozwoju oświaty i kultury prawosławnej.

* * *

Wybuch I wojny światowej zahamował rozwój monasteru jabłoczyńskiego. Większość mnichów opuściła w 1915 roku klasztor i udała się w głąb Rosji. Mnisi zabrali ze sobą cudowne ikony patrona klasztoru św. Onufrego i Bogurodzicy. Wojska niemieckie wykorzystywały budynki klasztorne na koszary. Z tego też powodu zabudowania monasterskie uległy silnej dewastacji. Do Jabłecznej zakonnicy powrócili dopiero w sierpniu 1919 roku. Pod koniec września z polecenia władz polskich zamknięta została na kilka miesięcy cerkiew św. Onufrego i odebrano świątynię parafialną położoną we wsi Jabłeczna. Komisja rządowa, nie zagłębiając się w historię, uznała cerkiew parafialną za dobra pounickie i przekazała ją Kościołowi katolickiemu. Władze państwowe i rzymskokatolicki biskup siedlecki postulowały również zamknięcie monasteru. Proboszcz parafii katolickiej w Sławatyczach, wykorzystując poparcie czynników rządowych, odebrał monasterowi większość uposażenia ziemskiego i inspirował najścia na klasztor. Próbowano udowodnić unicki rodowód klasztoru i przejąć go na stan Kościoła łacińskiego. Dzięki interwencji władz cerkiewnych i postawie zakonników władze państwowe mu-

⁴⁶ Tamże, s. 29.

⁴⁷ Tamże, s. 29; N. A. Kotliński, *Jabłoczinskij Swiatio-Onufrijewskij pierwoklasnyj mużskoj monastyr' i jego proszloje*, Chołm 1914.

siały się zgodzić z faktem, iż monaster nigdy nie przyjął unii. Efektem tego stanowiska było pozostawienie klasztoru w rękach Kościoła prawosławnego. Nie zmieniła się jednakże polityka władz państwowych i kościelnych w stosunku do klasztoru. W 1922 roku wydalono z Jabłecznej poza granice Rzeczypospolitej wieloletniego przełożonego monasteru biskupa Sergiusza Korolowa. Dwa lata później na żądanie władz zmniejszono liczę zakonników do czterech. Odebrano również pozostałe ziemie klasztorne, a do jego budynków wprowadzono sierociniec⁴⁸. Próby likwidacji monasteru były podejmowane przez cały okres międzywojenny.

Normalizacja życia monastycznego nastąpiła dopiero w 1927 roku. Wtedy przy klasztorze otwarto dom starców dla emerytowanych duchownych prawosławnych i ich rodzin. Przy sierocincu zaczęto organizować coroczne kolonie dla młodzieży prawosławnej i biednych dzieci. Ponownie zaczęła funkcjonować szkoła niedzielna szerząca katechizację wśród wiernych. W 1934 roku przywrócono działalność szkoły psalmistów. Wszystkie podejmowane inicjatywy miały na celu wzmocnienia okolicznej ludności w wierze prawosławnej. Działania te były szczególnie potrzebne w okresie niszczenia i zamykania prawosławnych obiektów sakralnych na Chełmszczyźnie i Podlasiu w 1938 roku. Wybuch II wojny światowej zahamował ów proces i nie dopuścił do likwidacji monasteru jabłoczyńskiego.

* * *

W latach 1939-1944 Chełmszczyzna i Podlasie wchodziły w skład Generalnego Gubernatorstwa. Władze niemieckie zezwoliły na otwarcie niektórych cerkwi, ocalałych po akcji z 1938 roku. W 1940 roku reaktywowano prawosławną diecezję podlasko-chełmską. W jej skład wszedł monaster jabłoczyński. Zwierzchnikiem diecezji został arcybiskup Iwan Ohijenko — znany działacz polityczny i społeczny. W monasterze św. Onufrego przyjął on imię zakonne Ilarion. W okresie jego pobytu w klasztorze i na katedrze biskupiej w Chełmie nastąpiło odrodzenie życia religijnego Kościoła prawosławnego. Odrodzenie to nastąpiło mimo umieszczenia przez niemieckie władze wojskowe w klasztorze strażnicy wojskowej. Tragicznie zakończyły się natomiast wydarzenia z 9 na 10 sierpnia 1942 roku, kiedy to policja niemiecka napadła na monaster i spaliła większość budynków klasztornych wraz z biblioteką i archiwum. Ofiarą tego napadu padł jeden z mnichów.

Po zakończeniu II wojny światowej monaster stał się obiektem nowych prześladowań ze strony zbrojnego podziemia i władz komunistycznych. Ci ostatni, dążąc do ograniczenia wpływów Kościoła prawosławnego, doprowadzili do likwidacji diecezji chełmskiej. Przeprowadzona w 1947 roku akcja „Wisła” objęła głównie ludność prawosławną. W wyniku wywózki lud-

⁴⁸ G. Kuprianowicz, K. Leśniewski, *Monaster św. Onufrego w Jabłecznej*, s. 31; Szerzej por. S. Żeleźniakowicz, *Jabłoczinskij monastyr' w miedzuwojennyj pieriod 1918-1939*, „Cerkownyj Wiestnik”, nr 4-6, Warszawa 1983, s. 47-49.

ności na terenie całego dawnego województwa lubelskiego pozostało jedynie osiem parafii prawosławnych. Liczba wiernych należących do parafii klasztornej w Jablecznej zmniejszyła się po 1947 roku z 1500 do 80 parafian⁴⁹. Władzom nie udało się wobec oporu miejscowej ludności i biskupów prawosławnych zamknąć monasteru. Pozostawał on na długo jedynym męskim prawosławnym ośrodkiem zakonnym w granicach Polski powojennej.

Najtrudniejszym okresem w powojennej historii klasztoru była pierwsza połowa lat pięćdziesiątych. Mnichom odebrano wówczas użytkowaną przez nich ziemię i zabudowania gospodarcze wraz z inwentarzem. Sytuacja uległa zmianie po 1956 roku, kiedy w kraju nastąpiły istotne przemiany społeczno-polityczne. Jeszcze w 1953 roku powróciły do monasteru wywiezione podczas ewakuacji w głąb Rosji cudowne ikony św. Onufrego i Bogurodzicy. Zwiększyła się liczba parafian, albowiem część z wywiezionej z ramach akcji „Wisła” ludności powróciła po 1956 roku do swych dawnych miejscowości. Równocześnie na terenie klasztoru trwały prace remontowe. Odbudowano zniszczone w czasie wojny świątynie i budynki monasterskie. Duże zasługi na tym polu wniósł od 1955 roku przełożony klasztoru archimandryta Eulogiusz. Odrodzenie życia monastycznego nastąpiło w latach siedemdziesiątych. Ówczesny archimandryta zgromadzenia Sawa (Hrycuniak) skupił wokół siebie znaczącą grupę zakonników, przeprowadził kolejne remonty budynków klasztornych. Dzięki staraniom archimandryty w latach 1974-1992 funkcjonowało na terenie klasztoru Wyższe Prawosławne Seminarium Duchowne kształjące nowych duchownych dla całego Kościoła prawosławnego w Polsce. Monaster św. Onufrego w dzień swego patrona ponownie zaczął przyciągać rzesze pielgrzymów. Wzrost znaczenia monasteru nastąpił po 1989 roku, kiedy reaktywowano diecezję lubelsko-chełmską. Jej ordynariuszem został biskup Abel (Popławski), który równocześnie pełnił godność archimandryty klasztoru w Jablecznej. Monaster przez dwa lata był siedzibą biskupa lubelsko-chełmskiego, a po przeniesieniu jego rezydencji do Lublina został centrum duchowym tejże diecezji. W klasztorze św. Onufrego odbywają się główne uroczystości religijne całego biskupstwa. Monaster stał się miejscem pielgrzymek do cudownych ikon św. Onufrego i Bogurodzicy oraz kopii ikony Turkowickiej Matki Bożej, święto której przypada na pierwszą niedzielę po 15 lipcu. Ośrodek zakonnny w Jablecznej był i jest miejscem duchowego odrodzenia ludności prawosławnej. Do roli takowej predestynuje monaster nie tylko jego historia, ale przede wszystkim duchowość jego mnichów.

Ośrodek ten był kilkakrotnie wystawiony na duże próby. Kradzieże cudownych ikon św. Onufrego i Bogurodzicy oraz ich powrót do głównej świątyni klasztoru jeszcze bardziej umocniły zakonników i wiernych w ich oddaniu prawosławiu. Obecnie monaster św. Onufrego w Jablecznej jest jednym

⁴⁹ G. Kuprianowicz, K. Leśniewski, *Monaster św. Onufrego w Jablecznej*, s. 32.

z sześciu prawosławnych w Rzeczypospolitej. Oprócz monasteru jabłoczyńskiego funkcjonują klasztory męskie w Supraślu i Wójkowicach oraz żeńskie w Wojnowie, Białymstoku (Dojlidach) i na św. Górze Grabarce. Parafia zakonna w Jabłecznej obejmuje okoliczne wsie: Jabłeczna, Nowosiółki, Parośla, Pniski, Terebiski, Liszna. W klasztorze szczególne uroczystości odbywają się 24 i 25 czerwca w dzień św. Onufrego, w drugi dzień święta św. Trójcy (poniedziałek ósmego tygodnia po Wielkanocy) i w święto Zaśnięcia NMP (28 sierpnia).

Змест

У 1998 г. мінае пяцісотая гадавіна з моманту заснавання пр аваслаўнага манастыра ў Яблачыне. На працягу некалькіх стагоддзяў быў ён апорай пр аваслаўя ў Рэчы Паспалітай. Ягоная роля асаблівае значэнне набыла ў XVII ст., калі пасля заключэння Брэсцкай уніі на новае веравызнанне перайшла большасць манастырскіх цэнтраў Холмшчыны, Падляшша і Валыні. Нягледзчы на незычлівае стаўленне польскіх улад, манастыр у Яблачыне выстаў самы цяжкі перыяд уніяцкага і каталіцкага ціску. Пасля II сусветнай вайны манастыр доўгія гады быў адзіным цэнтрам пр аваслаўнага манаскага жыцця ў Польшчы.

Summary

The year 1998 will see the 500th anniversary of the Orthodox monastery at Jabłeczna. Over several centuries the monastery was a bedrock of Orthodoxy in the Commonwealth of Poland and Lithuania. Its role was particularly important in the 17th century when following the Union of Brest the majority of monasteries in the Chełm region, Podlachia, and Volhynia turned to the new faith. Despite an unfavourable policy of the Polish authorities toward Orthodoxy, the monastery at Jabłeczna survived the worst periods of pressure by the Uniate and Catholic Churches. After World War II the monastery was for a long time the only Orthodox centre of monastic life.